

# Stefan Vrtel-Wierczyński

---

## Zagadnienia i metody biblijognozji

---

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 33/1/4, 646-651

---

1936

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## ZAGADNIENIA I METODY BIBLJOGNOZJI

Pochodzenie wyrazu „bibljognozja“ jest greckie: *βιβλίον* znaczy — książka, *γνώσις* — poznanie, znajomość, wiedza; zatem „bibljognozja“ — to znajomość ksiąg, wiedza o książce, księgoznawstwo. Obok tego istnieją inne terminy, bardziej rozpowszechnione i bardziej przyjęte, jak: „bibljologja“, „bibljografja“, „bibliotekoznawstwo“, i jeszcze inne, które jednak pozostały w cieniu i nie zyskały prawa obywatelstwa (n. p. „bibljofilozofja“). Jeśli idzie o wzajemny stosunek tych terminów do siebie, to już dawniejsi teoretycy starali się je odgraniczyć, przysadzając bibljologii (bibljognozji), jako nauce historycznej i teoretycznej, zakres większy i rozleglejszy, niż bibljografji, którą uważano przeważnie za umiejętność praktyczną, będącą częścią szczegółową tamtej obszernej wiedzy ogólnej: w istocie rzeczy jednak i w praktyce wszystkie te terminy identyfikowano, widząc w nich różne nazwy jednej i tej samej nauki o książce, składającej się z umiejętności historycznych, teoretycznych i praktycznych. Niepodobna na tem miejscu dawać analizy poglądów najwybitniejszych teoretyków bibljologii i bibljografji, którzy zajmowali się istotą, przedmiotem, zakresem i metodami tej umiejętności. Dla ogólnej tylko orientacji wymienię nazwiska najważniejsze; należą więc tu: M. Denis, De Bure, G. Peignot, Jakób Ch. Brunet, Fryderyk Ebert, F. Eichler, F. J. Kleemeier, Georg Schneider, L. Živný, M. Lisovskij, A. M. Lovjagin, A. G. Fomin, M. N. Kufaev, E. I. Šamurin, M. N. Ščelkunov, z uczonych polskich: Jerzy Samuel Bandtkie, Joachim Lelewel (autor *Bibljograficznych Książ Dwojga*, 1823, 1826), Aleksander Bohatkiewicz, Józef Muczkowski, Karol Estreicher, Mieczysław Rulikowski. Ograniczę się do stwierdzenia, że w dzisiejszym stanie rzeczy ustala się pogląd, iż bibljognozja, t. j. wiedza o książce, oraz bibljologja (*βιβλίον* — książka, *λόγος* — słowo, nauka) czyli księgoznawstwo oznacza jedną i tę samą dyscyplinę, czyli naukę o książce wogóle. Przedmiotem i materiałem jej badań jest: zarówno księga pisana (rękopis), jako też książka drukowana, dawna i dzisiejsza; zarówno książka pojedyncza (będąca jednostką bibljograficzną), jako też zbiory ksiąg (biblioteki). Bibljografja natomiast jest jedną z dyscyplin

tej obszernej nauki, mającą za swe główne zadanie opis i rejestrację ksiąg, ich klasyfikację, systematykę i statystykę. Bibljognozja (bibljologja) posiada swój materiał i przedmiot badań, swój zakres działania, swe zagadnienia i metody badawcze. Aby zdać sobie z nich sprawę, określić je i scharakteryzować, należy chwilę uwagi poświęcić temu, co jest przedmiotem jej zainteresowań i badań, t. j. książce; uświadomić sobie, choć w najogólniejszych rysach, jej rodowód, rozwój, dzieje i rolę w historii kultury powszechnej. Jak powstaje, w jakiej jawi się postaci, jakie jej życie, jej biologja?

Na zjawisko (fakt) książki składają się dwa zasadnicze czynniki: duchowy i materialny. Książka, jako wyraz pewnej treści duchowej, jest wynikiem pracy intelektualnej i przeżyć uczuciowych autora — twórcy, a zarazem wykładnikiem najrozmaitszych podnieć, warunków i wpływów szerszego podłoża, z którego wyrosła w takiej czy innej postaci wewnętrznej, nadanej jej przez twórcę. Owa treść duchowa, wyrażona najczęściej słowem, otrzymuje pewną formę zewnętrzną, materialną (fizyczną), znaną powszechnie pod nazwą książki. Koncepcja książki, jej stworzenie, napisanie przez autora — to pierwsze stadium jej istnienia: geneza książki. Ale książka, utrwaliwszy myśl, ideę autora, ma spełnić dalsze swe zadanie, zadanie społeczne: ma być czytana, rozpowszechniana i przekazana potomności. Wyłania się więc zagadnienie utrwalenia i powielenia książki, wychodzącej z rąk autora w postaci rękopisu. W starożytności i wiekach średnich zadanie to spełniali przepisywacze (kopiści), w czasach nowożytnych wykonywa je na olbrzymią skalę sztuka drukarska.

Nie odrazu jednak powstała książka w takim kształcie, w jakim widzimy ją dzisiaj: w bibliotekach asyryjsko-babilońskich znajdujemy ją w postaci cegiełek, zapisanych pismem klinowym. Ale nie jest to książka we właściwym słowa znaczeniu: są to raczej zabytki archeologiczne. Typową formą książki antycznej jest zwój (*κύλιονδος*, *volumen*) papirusowy lub pergaminowy. (Obok tego istniała postać tabliczek). Księgą średniowieczną jest kodeks rękopiśmienny (pergaminowy lub papierowy), niejednokrotnie z niezwykłym przepychem wykonany, zdumiewający bogactwem i świetnością ornamentyki (minjatur, iluminacji). Jakkolwiek przepisywaniu ksiąg średniowiecznych poświęcano trud olbrzymi, mimo to ten sposób ich powielania miał wiele słabych stron i niedostatków. (Niepewność tekstu, ulegającego ustawicznym zmianom; mała ilość egzemplarzy; wysokie ceny ksiąg; słabe ich rozpowszechnienie; słabe oddziaływanie). Formą przejściową między rękopisem a drukiem była książka ksylografowana (ksylograf, drzeworyt), sporządzana przez mechaniczne odbijanie tekstu z płyt (desek) drewnianych, w których ryto (rzeźbiono) teksty i ilustracje.

Wreszcie około połowy XV stulecia dokonano wiekopomnego wynalazku druku, którego tajemnica polegała na uruchomieniu czcionek (liter) i wynalezieniu przyrządu do ich odlewania, przy zastosowaniu mechanicznego odbijania tekstu książkowego, złożonego czcionkami ruchomymi.

Pierwsze wytwory sztuki drukarskiej, t. zw. inkunabuły (t. j. druki, pochodzące z wieku XV, t. j. z czasów kolebki drukarstwa), nie zrywały początkowo z uświęconą tradycją szacownego kodeksu średniowiecznego: przeciwnie, chciały uchodzić za rękopisy, starały się je naśladować, upodobnić się do nich krojem pisma, inicjałem ręcznie malowanym, układem tekstu, tradycyjną formułą wstępną i końcową. Lecz wkrótce wszystkie te względy ustąpiły w cień, a sztuka drukarska zaczęła rozwijać się własnymi drogami: rosła, doskonaliła się i potężniała, opanowując coraz to dalsze kraje i obszary, zdobywając cały świat cywilizowany.

Gdy skończyła się praca autora i typografa, zaczyna się nowa faza życia książki. Książka idzie na półki księgarskie, wędruje do bibliotek, oczekuje czytelnika: zaczyna się jej życie społeczne, jej recepcja, oddziaływanie, wpływ na otoczenie. Może on być rozmaity: dobry lub zły, silny lub słaby, trwały lub przejściowy. Jest to okres przeżywania książki przez czytelników, kształtowania ich pojęć zapomocą słowa drukowanego. W związku z tem wyłania się wiele bardzo interesujących zjawisk, dotyczących stosunku książki do czytelnika i czytelnika do książki i do autora. Zajmuje się nimi specjalna nauka: bibliopsychologia (której twórcą jest Mikołaj Rubakin). Recepcja książki przez czytelnika odbywa się głównie za pośrednictwem bibliografji i bibliotek, oraz handlu księgarskiego.

Już w tym pobieżnym, najogólniejszym, szkicu dziejów i roli książki zarysowały się najgłówne zagadnienia jej nauki, oraz metody, któremi się posługuje.

Na istotę książki składają się dwa niejako światy, dwa zasadnicze elementy: duchowy — ideologiczny (którego wyrazem jest treść książki) i materialny — fizyczny (jej zewnętrzność, kształt, postać fizyczna). Z tego założenia wychodząc, bibliognozja (bibliologia) rozpatruje książkę jako zjawisko, jako obiekt swego badania, z dwóch punktów widzenia: idealistycznego i materialistycznego.

Teoretycy bibliografji (Denis, Schneider, Loviagin, Živný, Šamurin, Fomin i in.) starali się nakreślić całokształt systemu nauk bibliologicznych; systemy ich w wielu punktach są ze sobą zgodne, w niektórych różnią się i rozchodzą, w innych nawzajem uzupełniają. Nie wchodząc w ich analizę, pozwolę sobie naszkicować najogólniej główne punkty systemu nauki bibliologii (przy uwzględnieniu dotychczasowych poglądów teoretycznych).

Pierwszem zagadnieniem jest powstanie książki, jej rodów, produkcja, rozwój i dzieje. Dyscyplinę, która zajmuje się niemi z historycznego, artystycznego i technicznego punktu widzenia, możnaby nazwać — za Loviaginem — „genetyką“ książki; posługuje się ona metodą historyczną, historyczno-estetyczną, historyczno-techniczną. (Należą więc tu m. in. takie umiejętności, jak paleografja, neografja i typologja; historia rękopisów, sztuki drukarskiej, zdobnictwa książkowego).

Książka, w ostatecznej swej formie, otrzymuje pewien swoisty kształt zewnętrzny, który, choć w zasadniczych liniach dość jednolity, odznacza się wielką różnorodnością cech zewnętrznych (różne rodzaje pisma i druku, ilustracje, format, sposoby wykonania technicznego), oraz wielką różnorodnością typów wewnętrznych (ze względu na zawartość treściową: książki naukowe, beletrystyczne, dydaktyczne i t. p.). Jest to niejako „morfologja“ książki.

Gdy książka gotowa, trzeba stwierdzić jej istnienie, dać jej naukową identyfikację, jej charakterystykę jakościową i ilościową, wskazać jej miejsce wśród milionów innych książek, określić stan rzeczy książkowej, jej „statykę“.

Naukę, która w ramach biblijnozji (bibliologii) zajmuje się opisem i rejestracją ksiąg (i słowa drukowanego wogóle), ich klasyfikacją, systematyką i statystyką — nazywa się bibliografją (księgoispisem). Jest ona jedną z najważniejszych umiejętności biblijnozji, zarówno jako umiejętność sama w sobie, tudzież jako nauka pomocnicza w stosunku do innych dyscyplin, posługujących się metodą historyczną, przedewszystkiem zaś do historii literatury i piśmiennictwa. Bibliografja, w pracach swych i dociekaniach, posługuje się głównie metodą opisową (gdy chodzi o określenie cech charakterystycznych książki), historyczną (gdy bada przeszłość ksiąg), statystyczną (gdy rozpatruje stosunki ilościowe produkcji książkowej), filozoficzno-logiczną (gdy opracowuje systematykę pomników piśmienniczych), estetyczną (gdy ocenia książkę, jako dzieło sztuki graficznej).

Książka istnieje. Jest napisana i zarejestrowana przez bibliografję. Następuje jej rozpowszechnienie za pośrednictwem księgarstwa (które książkę sprzedaje, oddając do rąk czytelnika), oraz za pośrednictwem bibliotek (które książki gromadzą, przechowują, opracowują i udostępniają publiczności). Książka staje się częścią gospodarstwa narodowego (przemysł, handel książkowy), a zarazem potężną dźwignią cywilizacji, jednym z najważniejszych współczynników postępu w sferze duchowej: jest narzędziem nauki, oświaty, kultury. Wchodzą tu więc w grę zagadnienia rozmaitych typów, jako to: ekonomiczne, socjologiczne, psychologiczne, bibliotekoznawcze, wymagające stosowania odpowiednich metod badawczych, związanych z danym problemem.

Książka, rozpowszechniając się wśród szerokich kręgów społeczeństwa, oddziaływa na nie, kształtuje jego poglądy, urabia opinię. Wpływ książki, budujący lub destrukcyjny, pożądany lub niepożądany, nie może być obojętny dla państwa, którego ingerencja w te sprawy zaznacza się w postaci ustawodawstwa prasowego (cenzura) lub bibliotecznego (ochrona, propaganda książki, polityka biblioteczna). Duża różnorodność zagadnień i metod biblijgnozji (bibliologii) wynika z różnorodności zjawisk, związanych z życiem książki, z jej „genezą“, „morfologią“, „statyką“ i „dynamiką“ (Loviagin).

\* \* \*

Wśród umiejętności, składających się na całokształt nauki o książce, znaczeniem swoim i aktywnością naukową na plan pierwszy wybijają się biblijografja (rejestrująca, opisowa, referująca, rozumowana, instruktywna, krytyczna). Szczególnie doniosła jest rola biblijografji w nauce literatury. Stwierdza ona bowiem i ustala fakty, niezbędne dla wyjaśnienia przyczyn i skutków zjawisk literackich, potrzebne do wysnucia wniosków ogólnych i nakreślenia linii rozwojowej dziejów literatury; jest nieocenionym źródłem informacji naukowej i niezrównaną pomocą w dziedzinie heurystyki naukowej.

Jakkolwiek dorobek nasz na polu biblijografji jest bardzo poważny (by wymienić tylko dzieła Estreichera, Finkla, Korbuta), wiele mamy jeszcze potrzeb i dezyderatów, czekających realizacji. Nie mogąc na tem miejscu rozwijać i szczegółowo uzasadniać programu prac biblijograficznych na bliższą i dalszą przyszłość, pragnę, z okazji Zjazdu Naukowego, zwrócić uwagę na jeden z najważniejszych i najpilniejszych postulatów w tej dziedzinie. Mam na myśli biblijografję literacką czasopism polskich<sup>1</sup>. Wiadomo powszechnie, jak wielki to niedostatek w organizacji studjów nad literaturą polską, jak bardzo brak nam źródła biblijograficznego, któreby w sposób dokładny i systematyczny informowało o tem, jaka jest zawartość literacka naszych czasopism — od początku po dzień dzisiejszy, któreby wskazywało, jakie teksty literackie, jakie materiały, rozprawy, artykuły i recenzje zostały na ich łamach ogłoszone.

W dzisiejszym stanie rzeczy poszukiwania w czasopismach są niesłychanie trudne, nieekonomiczne, a często beznadziejne. Dopóki nie opanujemy ich treści, nigdy nie będziemy mieli pewności, czy przedmiot naszych badań został wyczerpany, czy podstawa naszych dociekań i wniosków jest pewna i mocno ugruntowana. Przedsięwzięcie to ogromne, wymaga-

<sup>1</sup> Terminem „czasopisma polskie“ obejmuję czasopisma w języku polskim i w językach obcych, które wychodziły na ziemiach Rzeczypospolitej Polskiej, oraz *periodica* polskie zagranicą.

jące olbrzymiego wkładu pracy i wielkiego wysiłku organizacyjnego. Ale jest konieczne i nie cierpiące zwłoki. Musi być podjęte i wykonane, ponieważ wymaga tego racjonalna uprawa nauki literatury. Próby biblijografii literackiej czasopism były już u nas podejmowane (w *Pamiętniku Literackim*, w *Ruchu Literackim* i osobno), ale upadały z powodu niedostatku środków. A jednak, mimo tych niepowodzeń, trzeba walczyć dalej aż do pomyślnego rozwiązania zagadnienia.

Biblijografja objęłaby dwie główne serje: biblijografję retrospektywną i bieżącą. Gromadzenie materiałów już się rozpoczęło w formie pracy zbiorowej studentów uniwersytetu na seminarjach biblijograficznych i literackich. Opracowano plan działania, rozdzielono materiał, ułożono instrukcję metodyczną<sup>1</sup>. Doświadczenie jednak poucza, iż, chcąc podjęte dzieło doprowadzić do pomyślnego końca, trzeba mieć do dyspozycji środki, któreby całej organizacji zapewniły trwałą podstawę i umożliwiły uzyskanie wyników pełnych a szybkich. Bo nietylko trzeba przedrzeć się obronną ręką przez gąszcz prasy perjodycznej i codziennej na przestrzeni kilku wieków, ale trzeba zebrane olbrzymie materiały uporządkować, usystematyzować, nadać im jednolitą formę redakcyjną i wydać drukiem w postaci wykończonyj biblijografji.

Ze względu na ważność przedsięwzięcia i konieczność jego realizacji, przedkładam następującą rezolucję:

„Zjazd Naukowy im. Krasickiego we Lwowie uważa opracowanie biblijografji literackiej czasopism polskich za jeden z najważniejszych i najpilniejszych dezyderatów naukowych i zwraca się do Ministerstwa W. R. i O. P., Funduszu Kultury Narodowej i czynników uniwersyteckich z prośbą o udzielenie temu przedsięwzięciu stosownej pomocy moralnej i materialnej<sup>2</sup>.”

<sup>1</sup> Szczegóły organizacji i zarys programu podałem w *Nauce Polskiej*, t. 16 (1932), s. 82—85, w artykule p. t. *O biblijografję literacką czasopism polskich*.

<sup>2</sup> Rezolucja została przyjęta na plenarnem posiedzeniu Zjazdu, dn. 10 czerwca 1935 r.